



INSURANCE OF MOVABLE CULTURAL PROPERTY IN PUBLIC COLLECTIONS

The article presents a discussion confirming the idea that insuring musealia lent out for temporary exhibitions is a highly complex issue, and is very often impossible to come to terms with in real life. Simply making an insurance agreement relating to musealia lent for temporary exhibitions, without properly formulating its content is decidedly not enough to state that the insurance protection of the said musealia will be effective. On the other hand, it is impossible to specify one and only procedure for making such agreements, which would under any circumstances provide the optimal content of the insurance agreement for the lent musealia. It is, therefore, necessary to consider particular points of such an agreement with reference to each individual case.

IWONA GREDKA

UBEZPIECZENIA RUCHOMYCH DÓBR KULTURY W ZBIORACH PUBLICZNYCH

UBEZPIECZENIA MUZEALIÓW WYPOŻYCZANYCH NA WYSTAWY CZASOWE

Problematyka ubezpieczeń ruchomych dóbr kultury w zbiorach publicznych pozostaje zagadnieniem niezwykle złożonym i dla praktyki tyleż doniosłym, co trudnym. Podkreślić należy przy tym, że nie mówimy o ubezpieczeniu ruchomych dóbr kultury w zbiorach publicznych, lecz o ubezpieczeniach. Bardzo wyraźnie zarysowuje się bowiem podział na:

- ubezpieczenie ruchomych dóbr kultury wypożyczanych na wystawy czasowe oraz
- ubezpieczenie ruchomych dóbr kultury w ekspozycjach stałych.

Umowa ubezpieczenia dóbr kultury wypożyczanych na wystawy czasowe odznacza się wieloma składnikami charakterystycznymi, odróżniającymi tę umowę nie tylko od innych umów ubezpieczenia rzeczy ruchomych, zawieranych w ramach ubezpieczeń majątkowych, oraz od – funkcjonujących w ramach ubezpieczeń dóbr kultury – umów ubezpieczenia dzieł sztuki i zabytków ruchomych w zbiorach prywatnych, ale także, a może przede wszystkim, odróżniających tę umowę od umów ubezpieczenia ruchomych dóbr kultury przechowywanych lub prezentowanych w ekspozycjach stałych. Ubezpieczeniu dóbr kultury w ekspozycjach stałych poświęcony zostanie kolejny artykuł, natomiast przedmiotem zainteresowania niniejszego opracowania jest ubezpieczenie ruchomych dóbr kultury wypożyczanych na wystawy czasowe. W ramach przedmiotowego ubezpieczenia funkcjonuje natomiast:

- ubezpieczenie ruchomych dóbr kultury wypożyczanych na krajowe wystawy czasowe oraz
- ubezpieczenie ruchomych dóbr kultury wypożyczanych na zagraniczne wystawy czasowe.

W pierwszej kolejności przybliżone zostanie ubezpieczenie ruchomych dóbr kultury wypożyczanych na zagraniczne wystawy czasowe. Uzasadnieniem powyższego jest okoliczność, że ubezpieczenie dóbr kultury towarzyszące wypożyczeniu międzynarodowym odznacza się dużą doniosłością praktyczną. Godzi się także zauważyć, że w odniesieniu do ubezpieczenia towarzyszącego wystawom czasowym zasadne jest precyzyjne określenie przedmiotu ubezpieczenia. Przedmiotem wypożyczenia, czy to międzynarodowego czy krajowego, a – co za tym idzie – także przedmiotem ubezpieczenia, są bowiem nie tyle dobra kultury – rozumiane szeroko – lecz muzealia,

w rozumieniu ustawy z dnia 21.11.1996 r. o muzeach (Dz. U. z 1997, Nr 5, poz. 24, z późn. zm.; Dalej jako: UM). Mówiąc ściślej – chodzi o te spośród muzealiów, które są zarazem rzeczami ruchomymi. Warto bowiem przypomnieć, że zgodnie z definicją legalną, zawartą w art. 21 ust. 1 i ust. 1a UM:

„1. Muzealiami są rzeczy ruchome i nieruchomości stanowiące własność muzeum i wpisane do inwentarza muzealiów. Muzealia stanowią dobro narodowe.

1a. W przypadku muzeum nieposiadającego osobowości prawnej muzealiami są rzeczy ruchome i nieruchomości stanowiące własność podmiotu, który utworzył muzeum, oraz wpisane do inwentarza muzealiów”.

Analiza instytucji ubezpieczenia muzealiów wypożyczanych na zagraniczne wystawy czasowe oraz na wystawy krajowe musi być poprzedzona refleksją na temat samej idei ubezpieczenia wypożyczanych muzealiów oraz pytaniem o istnienie alternatywnych form ochrony prawnej; na wypadek zaistnienia zdarzenia losowego powodującego uszkodzenie, zniszczenie lub utratę muzealiów. Ubezpieczenia komercyjne odznaczają się bowiem niezmiennie podstawową wadą, jaką są bardzo wysokie koszty przedmiotowych ubezpieczeń. Instytucją prawną funkcjonującą w systemie prawa krajowego, która mogłaby zastąpić ubezpieczenia komercyjne, jest poręczenie wypłaty odszkodowania za zniszczone, uszkodzone lub skradzione eksponaty wystawowe, uregulowane w art. 23 ustawy z dnia 08.05.1997 r. o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne (Dz. U. 1997, Nr 79, poz. 484, z późn. zm. Dalej jako: PGuSP).

Poręczenia wypłaty odszkodowania udziela Rada Ministrów w imieniu Skarbu Państwa, na wniosek ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Należy jednak podkreślić, że poręczenie wypłaty odszkodowania może być udzielane wyłącznie nierezydentom. Oznacza to, iż instytucja poręczenia wypłaty odszkodowania za zniszczone, uszkodzone lub skradzione eksponaty wystawowe ma zastosowanie wyłącznie w odniesieniu do wypożyczeń międzynarodowych i to nie wszystkich, a jedynie tych, gdzie eksponaty wystawowe pozyskiwane są z zagranicy na wystawę organizowaną w Polsce. Instytucja poręczenia nie dotyczy natomiast tych stanów faktycznych, w których strona polska, np. muzeum, udostępnia własne muzealia pod-



miotom zagranicznym, np. innemu muzeum zagranicznemu.

Konkluzja jest zatem taka, że ubezpieczenia komercyjne stają się koniecznością w odniesieniu do wypożyczeń krajowych oraz wypożyczeń międzynarodowych, w sytuacji gdy to strona polska udostępnia muzealia podmiotom zagranicznym. W takich stanach faktycznych nie ma bowiem możliwości skorzystania z instytucji poręczenia wypłaty odszkodowania za zniszczone, uszkodzone lub skradzione eksponaty wystawowe. W przypadku udostępniania muzealiów przez polskie muzea na wystawy zagraniczne pewną alternatywę dla ubezpieczeń komercyjnych mogą stanowić poręczenia i gwarancje państwowe udzielane przez organy publiczne innych państw. Przedmiotowe gwarancje państwowe stanowią odpowiednik instytucji poręczenia wypłaty odszkodowania za zniszczone, uszkodzone lub skradzione eksponaty wystawowe, obowiązującej w systemie prawa polskiego. Podobnie jednak jak w Polsce, tak też w innych państwach, uzyskanie stosownej gwarancji państwowej obwarowane jest koniecznością spełnienia określonych przesłanek. Stąd też korzystanie z przedmiotowych gwarancji ciągle jeszcze uznac należy za mało rozpowszechnione i nazbyt często zastępowane ubezpieczeniem komercyjnym.

W odniesieniu do funkcjonującej w prawie polskim instytucji poręczenia wypłaty odszkodowania za zniszczone, uszkodzone lub skradzione eksponaty wystawowe godzi się natomiast zauważyć, że obowiązująca w obecnym kształcie instytucja nie spełnia swojej roli. Wymagania odnoszące się do minimalnej łącznej wartości eksponatów składających się na wystawę artystyczną organizowaną w Polsce, określone zostały bowiem tak rygorystycznie, że w istocie poręczenia Skarbu Państwa rzadko wykorzystywane są w praktyce. Ubiegają się o nie jedynie duże muzea i to wyłącznie w związku z organizowaniem największych i najbardziej spektakularnych wystaw. Artykuł 23 ust. 1 PGuSP stanowi bowiem, że poręczenie wypłaty odszkodowania z tytułu zniszczenia, uszkodzenia lub kradzieży nieubezpieczonych eksponatów, składających się na wystawę artystyczną organizowaną na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, może być udzielone, jeśli łączna wartość eksponatów przekracza równowartość 500 000,00 euro.

UBEZPIECZENIE MUZEALIÓW WYPOŻYCZANYCH NA ZAGRANICZNE WYSTAWY CZASOWE

Rozważania na temat instytucji ubezpieczenia muzealiów wypożyczanych na zagraniczne wystawy czasowe należy poprzedzić wyjaśnieniem, że w aktualnym stanie prawnym ubezpieczenie muzealiów wypożyczanych z Polski na wystawy międzynarodowe nie ma charakteru obowiązkowego. Jak wskazano już jednak wcześniej, niejednokrotnie, w razie braku innych form prawnego zabezpieczenia – np. w postaci gwarancji państwowej udzielanej przez państwo siedziby zagranicznego muzeum biorącego – ubezpieczenie komercyjne stanowi jedyną możliwość zabezpieczenia się na wypadek zaistnienia zdarzenia losowego (uszkodzenia, zniszczenia, bądź utraty przedmiotu wypożyczenia). Analizowanie praktyki prowadzi do wniosku, iż pomimo braku obligatoryjności, wypożyczeniom zagranicznym towarzyszy ochrona ubezpieczeniowa. Obowiązek ubezpieczenia muzealiów

wskazywany jest już w umowie wypożyczenia – zawieranej pomiędzy polskim muzeum wypożyczającym, a zagranicznym muzeum biorącym – jako jeden z warunków koniecznych, od którego spełnienia uzależnione jest udostępnienie muzealiów na zagraniczną wystawę czasową. Należy zauważyć, że jest to praktyka powszechnie stosowana – zarówno przez polskie muzea w odniesieniu do swoich partnerów zagranicznych, jak i przez muzea zagraniczne w stosunku do muzeów polskich. Już na etapie umowy wypożyczenia muzealiów strony postanawiają, że muzeum wypożyczające udostępni obiekty po objęciu ich ochroną ubezpieczeniową. Muzeum biorące zobowiązane jest zatem do tego by zawrzeć z ubezpieczycielem umowę ubezpieczenia muzealiów i pokryć wszelkie koszty ubezpieczenia, a w tym przede wszystkim składkę ubezpieczeniową. Natomiast muzeum wypożyczające muzealia, choć nie jest stroną umowy ubezpieczenia, to jednak w umowie tej wskazywane jest jako ubezpieczony. Umowa ubezpieczenia muzealiów wypożyczanych na zagraniczne wystawy czasowe jest bowiem umową zawieraną na cudzy rachunek (na rachunek muzeum wypożyczającego). Oznacza to, że stronami umowy ubezpieczenia każdorazowo są: ubezpieczający – muzeum biorące zabytki oraz ubezpieczyciel. Rola ubezpieczonego – muzeum wypożyczającego – w omawianej umowie polega natomiast na tym, że ubezpieczany jest jego interes majątkowy¹. Muzeum biorące (ubezpieczający), zawierając umowę na cudzy rachunek (na rachunek muzeum wypożyczającego) ubezpiecza bowiem nie swój, lecz cudzy interes majątkowy (interes majątkowy muzeum wypożyczającego), ale działa przy tym we własnym imieniu.

Pozytywną konsekwencją umowy ubezpieczenia muzealiów wypożyczanych na zagraniczne wystawy czasowe, jako umowy zawieranej na cudzy rachunek – na rachunek muzeum wypożyczającego – jest to, że ubezpieczonemu wypłacane jest pieniężne świadczenie ubezpieczeniowe i bezpośrednio na jego rzecz świadczona jest ochrona ubezpieczeniowa². Niewątpliwą korzyścią, wynikającą z konstruowania umowy ubezpieczenia wypożyczanych muzealiów jako umowy zawieranej na cudzy rachunek, jest także i to, że zgodnie z art. 808 § 2 ustawy z dnia 23.04.1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm. Dalej jako: KC), obowiązek zapłaty składki ubezpieczeniowej obciąża wyłącznie ubezpieczającego, a zatem stroną biorącą muzealia.

Praktyka pokazuje, iż polskie muzea – koncentrując uwagę na powołanych powyżej, korzystnych aspektach umowy ubezpieczenia wypożyczanych muzealiów, jako umowy zawieranej przez muzeum zagraniczne na ich rachunek – nie zachowują należytej czujności w odniesieniu do treści umowy ubezpieczenia. Tymczasem na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że ilekroć polskie muzeum występuje jako strona wypożyczająca muzealia, posiada szczególny interes zarówno majątkowy, jak i niemajątkowy w tym, by podejmować decyzję o wyborze właściwego ubezpieczyciela lub przynajmniej uczestniczyć w podejmowaniu takiej decyzji i wyłonić tego ubezpieczyciela, który zaoferuje optymalną ochronę ubezpieczeniową dla wypożyczanych muzealiów. Dalece bardziej istotna od dokonania wyboru ubezpieczyciela pozostaje oczywiście treść umowy ubezpieczenia. Zauważyć należy bowiem, że samo zawarcie umowy ubezpieczenia wypożyczanych muzealiów, bez optymalnego ukształtowania jej treści, pozostaje absolutnie niewystarczające dla zapewnienia wypożyczanym muzealiom na-



leżytej ochrony ubezpieczeniowej. Treść umowy nieodłącznie związana jest natomiast z trybem zawarcia umowy.

Odnosząc się do praktyki zawierania umów ubezpieczenia muzealiów wypożyczanych na zagraniczne wystawy czasowe, należy zwrócić uwagę na istnienie swoistego dualizmu. W sytuacji, gdy umowa ubezpieczenia wypożyczanych muzealiów zawierana jest z ubezpieczycielem zagranicznym, specjalizującym się w ubezpieczeniach dzieł sztuki i zabytków, i posiadającym w swej ofercie produkt ubezpieczeniowy adresowany do podmiotów wypożyczających muzealia – mamy do czynienia z umową adhezyjną, tj. zawieraną poprzez przystąpienie³. Natomiast w przypadku odmiennym, kiedy to ubezpieczyciel nie dysponuje wzorcem umowy w postaci ogólnych warunków ubezpieczenia wypożyczanych muzealiów, wówczas zawarcie umowy ubezpieczenia następuje poprzez negocjacje stron. Elementem wyróżniającym umowę ubezpieczenia muzealiów wypożyczanych na zagraniczne wystawy czasowe jest jej nietypowy charakter. Mamy bowiem do czynienia z kompilacją ubezpieczeń transportowych oraz ubezpieczenia eksponatów wystawowych. Unikatowość świadczonej usługi ubezpieczeniowej objawia się, w przypadku krajowych ubezpieczycieli, najczęściej brakiem wzorca umowy w postaci ogólnych warunków ubezpieczenia. Niewielka dostępność na krajowym rynku ubezpieczeń produktu ubezpieczeniowego dostosowanego do potrzeb instytucji wypożyczających muzealia za granicę, a co za tym idzie, brak ogólnych warunków ubezpieczenia po stronie zakładu ubezpieczeń, wynika także z tego, że ubezpieczenie muzealiów wypożyczanych na zagraniczne wystawy czasowe zdecydowanie nie ma charakteru masowego, w przeciwieństwie do innych rodzajów ubezpieczeń.

Zaprezentowane powyżej dwa tryby zawierania umów ubezpieczenia muzealiów wypożyczanych na zagraniczne wystawy czasowe, tj. 1. przystąpienie oraz 2. negocjacje stron, wymagają kilku uwag, istotnych z punktu widzenia praktyki. Odnosząc się w pierwszej kolejności do typowej umowy ubezpieczenia, czyli umowy adhezyjnej, zawieranej poprzez przystąpienie, należy zauważyć, że niewątpliwie zawarcie takiej umowy jest możliwe tylko w sytuacji, gdy ubezpieczyciel w całości narzuci jej treść, a ubezpieczający ograniczy się jedynie do akceptacji przedmiotowej treści. Brak możliwości oddziaływania na treść umowy ubezpieczenia nie może być jednak uznany za korzystny w sytuacji, gdy przedmiotem ubezpieczenia są wypożyczone muzealia, a zatem gdy mamy do czynienia z umową ubezpieczenia, która nie ma charakteru typowego. W świetle powyższego – w praktyce niejednokrotnie może się okazać, że zawarcie umowy ubezpieczenia wypożyczanych muzealiów z zagranicznym zakładem ubezpieczeń, specjalizującym się w tego rodzaju ubezpieczeniach i posiadającym ogólne warunki ubezpieczenia muzealiów wypożyczanych na zagraniczne wystawy czasowe, nie jest tak korzystne, jak mogło się wydawać. Jeśli bowiem zawarta zostanie umowa adhezyjna, tj. umowa przystąpienia, oparta na wzorcu w postaci ogólnych warunków ubezpieczenia, sformułowanych i narzuconych przez zakład ubezpieczeń, to w umowie takiej mogą się znajdować – i najczęściej znajdują się – postanowienia niekorzystne dla ubezpieczającego i ubezpieczonego, wprowadzające znaczną dysproporcję w sferze praw i obowiązków stron umowy.

Optymalnym trybem zawierania umów ubezpieczenia muze-

aliów wypożyczanych na zagraniczne wystawy czasowe mogą się zatem wydawać negocjacje stron, a zatem indywidualne uzgodnienie z ubezpieczycielem postanowień umownych. Negocjacje stron ocenić należy w pełni pozytywnie, jednak pod takim warunkiem, że prowadzenie przedmiotowych negocjacji powierzone zostanie profesjonalście, np. w osobie brokera ubezpieczeniowego.

Poszukiwanie jednoznacznych rozwiązań nie tylko w odniesieniu do ubezpieczania muzealiów wypożyczanych na zagraniczne wystawy czasowe, ale także w stosunku do szeroko ujmowanych ubezpieczeń dóbr kultury w zbiorach publicznych, nie zawsze jednak jest możliwe. Praktyka pokazuje bowiem, że nawet w sytuacji, gdy konkretna umowa ubezpieczenia wypożyczanych muzealiów zawarta została w drodze negocjacji stron, a uzgodnienia z ubezpieczycielem prowadzone były przez brokera ubezpieczeniowego, to i tak niejednokrotnie w umowie tej znalazły się klauzule umowne, działające wyraźnie na niekorzyść ubezpieczającego (muzeum biorącego zabytki) oraz ubezpieczonego (muzeum wypożyczającego zabytki). W konkluzji stwierdzić należy zatem, że niezależnie od tego, czy umowa ubezpieczenia muzealiów wypożyczanych na zagraniczne wystawy czasowe zawierana jest poprzez przystąpienie (na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia), czy też w drodze negocjacji stron, uzasadnione jest zawarcie tylko takiej umowy, która w optymalny sposób kształtuje stosunek ubezpieczenia i nie wprowadza rażącej dysproporcji w zakresie praw i obowiązków ubezpieczyciela oraz ubezpieczającego i ubezpieczonego. Aby ten cel osiągnąć, konieczne staje się zwrócenie uwagi na poszczególne postanowienia umowne przybliżone poniżej.

Najbardziej szkodliwym i rażąco sprzecznym z interesem ubezpieczonego (muzeum wypożyczającego zabytki) jest zamieszczenie przez ubezpieczyciela w treści umowy lub w ogólnych warunkach ubezpieczenia tzw. klauzuli mienia odzyskanego. Klauzula ta jest powszechnie stosowana – i to zarówno przez ubezpieczycieli zagranicznych, specjalizujących się w ubezpieczeniach dóbr kultury, jak i przez krajowe zakłady ubezpieczeń, które ww. klauzulę stosują we wszelkich umowach ubezpieczenia mienia, a w tym także w umowach ubezpieczenia dzieł sztuki i zabytków ruchomych. Analiza zawartych umów ubezpieczenia prowadzi natomiast do zaskakującego wniosku, że klauzulę mienia odzyskanego odnaleźć można nawet w tych umowach ubezpieczenia, które negocjowane były indywidualnie przez brokera ubezpieczeniowego. Jeśli idzie o treść omawianej klauzuli to wyjaśnić należy, że przewiduje ona, iż zakład ubezpieczeń uzyskuje własność przedmiotu ubezpieczenia z chwilą wypłaty odszkodowania za jego utratę. O ile zatem, w razie szkody całkowitej (np. pożaru), postanowienie w kwestii przejścia własności muzealiów na ubezpieczyciela uznać można za nieistotne, tak w razie kradzieży klauzula mienia odzyskanego nabiera ogromnego znaczenia. Klauzula ta prowadzi bowiem wprost do wyzbycia się przez muzeum własności ubezpieczonych muzealiów, przewidując jedynie, że w razie odzyskania utraconego mienia, za które ubezpieczony otrzymał odszkodowanie, ubezpieczonemu przysługuje uprawnienie do odkupienia od ubezpieczyciela przedmiotu ubezpieczenia za cenę rynkową. Jednocześnie klauzula przewiduje stosunkowo krótki termin na od-



kupienie odzyskanych obiektów. Termin ten jest w poszczególnych umowach różnie określany, najczęściej wynosi on jednak ok. 60 dni, liczonych od dnia otrzymania przez ubezpieczonego stosownego powiadomienia od ubezpieczyciela. Po upływie terminu przewidzianego w klauzuli mienia odzyskanego, uprawnienie do odkupienia od zakładu ubezpieczeń odzyskanego obiektu wygasa. W świetle powyższego oczywistym pozostaje, że stosowanie przez ubezpieczyciela klauzuli mienia odzyskanego i nabywanie dzięki niej własności ubezpieczonych muzealiów z chwilą wypłaty odszkodowania za ich utratę, stoi w rażącej sprzeczności nie tylko z interesem muzeum wypożyczającego dobra kultury, ale przede wszystkim z interesem ogółu społeczeństwa. Za naganne – choć zgodne z przepisami obowiązującego prawa – uznać należy postępowanie się przez ubezpieczyciela umową ubezpieczenia dla osiągnięcia niejako podwójnej korzyści, tj. otrzymania składki ubezpieczeniowej, a dodatkowo także uzyskania własności ubezpieczonych muzealiów, stanowiących dobro narodowe. Dla zobrazowania tego, jak dalece poważne i realne zagrożenie stanowi zawarcie z zakładami ubezpieczeń umów ubezpieczenia wypożyczanych muzealiów, zawierających klauzulę mienia odzyskanego, niech posłuży hipotetyczny przypadek kradzieży i odzyskania obrazu Claude'a Moneta *Plaża w Pourville*. Szczęśliwie, przykład ten pozostaje jedynie w kręgu teoretycznych rozważań, albowiem ten utracony obraz nie był przedmiotem wypożyczenia, a więc – odzyskany przez Policję dopiero po upływie 10 lat od jego kradzieży – nie przeszedł na własność zakładu ubezpieczeń, lecz został zwrócony do Muzeum Narodowego w Poznaniu. Aby zatem zapewnić muzealiom należytą ochronę ubezpieczeniową i zarazem nie dopuścić do ewentualnego przejścia przez ubezpieczyciela własności muzealiów utraconych (np. w wyniku kradzieży), jedynym rozwiązaniem – w aktualnym stanie prawnym – pozostaje każdorazowe wyeliminowanie przedmiotowej klauzuli z treści zawieranej umowy ubezpieczenia.

Kolejnym, bardzo istotnym zagadnieniem, jest właściwe ukształtowanie zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela. Zawarcie umowy ubezpieczenia muzealiów wypożyczanych na zagraniczne wystawy czasowe tylko wtedy ma bowiem sens, gdy wynikająca z takiej umowy ochrona ubezpieczeniowa jest ochroną skuteczną. W odniesieniu do wypożyczanych muzealiów nie jest zatem wystarczające, by ubezpieczyciel zobowiązał się, że będzie ponosił odpowiedzialność w razie zaistnienia jednego z powszechnie znanych wypadków ubezpieczeniowych, takich jak: pożar, uderzenie pioruna, eksplozja, huragan, sztorm, powódź, deszcz nawalny, spadnięcie przedmiotu na środek transportu, trzęsienie ziemi, obsunięcia się ziemi lub tąpnięcia, zaginięcie, kradzież. Z punktu widzenia należytej ochrony tak specyficznego przedmiotu ubezpieczenia, jakim są wypożyczane muzealia, konieczne jest bowiem, by zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela obejmował także m.in.: 1. uszkodzenia mechaniczne przedmiotów delikatnych, 2. kradzież w czasie ruchu zwiedzających, 3. kradzież w czasie, gdy miejsce wystawy jest zamknięte dla zwiedzających, nawet jeśli wkroczenia na teren wystawy nie dokonano przemocą lub środkami siłowymi, lub nie zastosowano podrobionych kluczy, 4. kradzież przez pracowników ubezpieczające-

go (muzeum biorącego), 5. szkoda powstała w wyniku uszkodzenia opakowania stosowanego do przewozu muzealiów, 6. szkody spowodowane przez roztwory klejowe i rysy na politurze, zatamania włókien oraz utlenienie, będące następstwem jednego z ubezpieczonych ryzyk, 7. szkody powstałe przez nieprawidłowe natężenie światła, promieniowanie, temperatury powyżej lub poniżej zalecanych wartości, wahania temperatur, wahania ciśnienia, nieprawidłową wilgotność, 8. szkody spowodowane przez gryzonie (np. szczury, myszy), 9. szkody powstałe w wyniku winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa pracowników ubezpieczającego (muzeum biorącego), jak również pracowników ubezpieczonego (muzeum wypożyczającego). Ponadto konieczne staje się zwrócenie uwagi na to, czy ubezpieczyciel nie wyłącza licznych ryzyk z zakresu swojej odpowiedzialności poprzez odesłanie do często niezrozumiałego dla ubezpieczonego i niewiele mówiącego sformułowania, zgodnie z którym: ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność z wyłączeniami przewidzianymi w *Institute Cargo Clauses* (w Instytutowych Klauzulach Ładunkowych).

Zagadnienie zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela nieodłącznie wiąże się także z konstruowaniem umowy ubezpieczenia muzealiów wypożyczanych na zagraniczne wystawy czasowe zawierającej tzw. klauzulę *from nail to nail* (od gwoźdźcia do gwoźdźcia), czy też inaczej – *from wall to wall* (od ściany do ściany). Klauzula „od gwoźdźcia do gwoźdźcia” wyznacza początek i koniec ochrony ubezpieczeniowej przewidując, że ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia od momentu przemieszczenia eksponatu z miejsca stałego eksponowania lub przechowywania w inne miejsce, celem przygotowania do wypożyczenia i – aż do momentu powrotu zabytku po zakończonym wypożyczeniu – w to samo miejsce, bądź też w inne miejsce wskazane przez muzeum wypożyczające. Badania zawieranych w praktyce umów ubezpieczenia wypożyczanych muzealiów pokazują jednak, że omawiana klauzula nie zawsze jest stosowana, a ubezpieczający i zakład ubezpieczeń niejednokrotnie umawiają się na skrócenie okresu ubezpieczenia. Umowne skrócenie okresu ochrony ubezpieczeniowej jest możliwe, albowiem zgodnie z art. 814 § 1 KC – odpowiedzialność ubezpieczyciela rozpoczyna się od dnia następującego po zawarciu umowy, nie wcześniej jednak niż od dnia następnego po zapłaceniu składki lub jej pierwszej raty. Zasada ta ma jednak zastosowanie tylko wtedy, gdy w umowie strony nie postanowią inaczej. Dyspozytywny charakter przepisu art. 814 § 1 KC pozwala zatem stronom na umowne określenie materialnego początku ubezpieczenia. Skrócenie okresu ubezpieczenia jest korzystne zarówno dla ubezpieczającego, jak i dla ubezpieczyciela. Dla ubezpieczającego (muzeum biorącego zabytki) wiąże się bowiem z możliwością opłacenia niższej składki ubezpieczeniowej, natomiast zakład ubezpieczeń krócej „pozostaje w ryzyku”. Należy szczególnie podkreślić, że powyższe stoi w sprzeczności z interesem ubezpieczonego. Dla muzeum udostępniającego ruchome dobra kultury, które mają być objęte ochroną ubezpieczeniową, nie jest bowiem korzystne, by okres tej ochrony był nadmiernie skraccany. W szczególności nie jest uzasadnione, by odpowiedzialność ubezpieczyciela rozpoczynała się dopiero z chwilą transportu wypożyczanych muzealiów do miejsca ich czasowej ekspozycji.



UBEZPIECZENIE MUZEALIÓW WYPOŻYCZANYCH NA KRAJOWE WYSTAWY CZASOWE

Jako druga omówiona zostanie instytucja ubezpieczenia muzealiów wypożyczanych na krajowe wystawy czasowe. Uzasadnieniem powyższego jest to, że – jak wyjaśniono już wcześniej – ubezpieczenie muzealiów wypożyczanych na zagraniczne wystawy czasowe odznacza się większą doniosłością praktyczną. Pomimo braku obowiązku ubezpieczania wypożyczanych muzealiów, a także pomimo istnienia instytucji prawnych alternatywnych dla ubezpieczeń komercyjnych – jak wspomniane poręczenie wypłaty odszkodowania oraz gwarancje państwowe udzielane przez organy publiczne innych państw – ubezpieczenia komercyjne towarzyszą międzynarodowej mobilności muzealiów nieodłącznie i to od wielu już lat. Praktyka taka może być różnie oceniana i niewątpliwie – co zaszyfrowane zostało już na wstępie niniejszego opracowania – posiada istotną wadę w postaci wysokich kosztów ubezpieczenia, tym niemniej musi zostać uznana za dominującą w obszarze międzynarodowych wypożyczeń dóbr kultury.

Zgoda odmiennie przedstawia się natomiast sfera wypożyczeń krajowych. O ile w przypadku wypożyczeń zagranicznych możemy mówić o zasadzie ubezpieczania wypożyczanych muzealiów i o wyjątkach od tej zasady, o tyle w odniesieniu do wypożyczeń krajowych powiemy raczej o zasadzie nieubezpieczania muzealiów. Znacznie rzadsze – niż na to miejsce w przypadku wypożyczeń międzynarodowych – ubezpieczanie muzealiów wypożyczanych na krajowe wystawy czasowe podyktowane jest przede wszystkim aspektem finansowym. Bardzo wysokie koszty ubezpieczenia komercyjnego są bowiem niejednokrotnie nie do pogodzenia z koniecznością ponoszenia wielu innych wydatków związanych z organizowaniem wystawy czasowej. Powyższe powoduje, że muzea samorządowe, ale także liczne muzea państwowe, przy wypożyczeniach krajowych często odступują od ubezpieczenia komercyjnego, koncentrując swoją uwagę przede wszystkim na sferze jak najlepszego technicznego zabezpieczenia sprowadzanych obiektów przed uszkodzeniem, zniszczeniem i utratą. Istotną pozostaje przy tym okoliczność, że strona wypożyczająca, tj. inne muzeum polskie, nie odznacza się aż takim rygoryzmem w przypadku wypożyczeń krajowych, jak ma to miejsce w odniesieniu do wypożyczeń międzynarodowych, tj. nie uzależnia wypożyczenia krajowego od ubezpieczenia muzealiów przez muzeum biorące. Powyższe można uznać za uzasadnione choćby z tego powodu, że w przypadku wypożyczeń międzynarodowych ryzyko wystąpienia wypadku ubezpieczeniowego niewątpliwie wzrasta, a sprzyja temu konieczność przemieszczania muzealiów na znaczne odległości, co zwykle wiąże się z koniecznością stosowania różnych środków transportu.

Cechą wyróżniającą wypożyczenia krajowe jest to, że nierzadko odbywają się z zastosowaniem zasady wzajemności. Wypożyczenie odbywa się zatem w ten sposób, że obydwie strony umowy są względem siebie zarówno stroną wypożyczającą, jak i biorącą muzealia. Muzea polskie dokonują zatem wymiany posiadanych przez siebie eksponatów, co również sprzyja zachowaniu stanu tzw. bezubezpieczenia. W przypadku wymiany muzealiów żadna ze stron umowy nie wymaga bowiem ubezpieczenia obiektów

udostępnianych drugiej stronie, jako że sama pozyskuje najczęściej obiekty równie cenne, wobec których także obowiązana jest wykazać się najwyższą starannością w przedmiocie ich zabezpieczenia i ochrony przed uszkodzeniem, zniszczeniem i utratą.

Ubezpieczenie muzealiów wypożyczanych na krajowe wystawy czasowe, choć niewątpliwie rzadsze od ubezpieczenia towarzyszącego wypożyczeniom międzynarodowym, odznacza się jednak pewną specyfiką. W przypadku ubezpieczenia muzealiów wypożyczanych na wystawy krajowe zalecany trybem zawarcia umowy zdecydowanie pozostają negocjacje stron. Umowa ubezpieczenia muzealiów wypożyczanych na wystawy czasowe organizowane na terenie Polski najczęściej zawierana jest bowiem z ubezpieczycielem krajowym. Jeśli natomiast rodzimy zakład ubezpieczeń nie dysponuje ogólnymi warunkami ubezpieczenia muzealiów wypożyczanych na krajowe wystawy czasowe – a taki stan rzeczy najczęściej ma miejsce w praktyce – to zawarcie umowy ubezpieczenia muzealiów poprzez przystąpienie z zastosowaniem ogólnych warunków ubezpieczenia, w których muzealia nie stanowią wyłączonego przedmiotu ochrony, staje się nie tylko nieuzasadnione, ale wręcz wysoce szkodliwe z punktu widzenia ochrony ubezpieczanych muzealiów. Zaleca się także, by umowa ubezpieczenia muzealiów wypożyczanych na krajowe wystawy czasowe zawierana była na zasadzie ubezpieczenia od wszystkich ryzyk. Tymczasem w praktyce tego typu umowy zawierane są najczęściej, jako umowy obejmujące tzw. ryzyka nazwane z jednoczesnym dość wąsko określonym katalogiem ryzyk objętych ochroną ubezpieczeniową.

Ponadto uzupełnić należy, że do omawianego ubezpieczenia muzealiów wypożyczanych na krajowe wystawy czasowe odnoszą się także uwagi dotyczące klauzuli mienia odzyskanego oraz klauzuli „od gwoźdźcia do gwoźdźcia”, poczynione w stosunku do ubezpieczenia towarzyszącego wypożyczeniom międzynarodowym.

Omówione pokrótce postanowienia umowne pozostają najbardziej istotnymi, lecz nie jedynymi, rzecz jasna, elementami umowy ubezpieczenia wypożyczanych muzealiów, na które zwrócić należy szczególną uwagę w każdej, bez wyjątku, zawieranej w praktyce umowie ubezpieczenia wypożyczanych dóbr kultury. Nie sposób przybliżyć wszystkich niekorzystnych klauzul umownych, jakie mogą być stosowane przez ubezpieczycieli, jednakże w niniejszym opracowaniu przedstawione zostały te postanowienia umowne, których odpowiednie ukształtowanie, bądź całkowite usunięcie z treści umowy – jak ma to miejsce w przypadku klauzuli mienia odzyskanego – pozwoli na korzystne dla ubezpieczonego ukształtowanie treści stosunku ubezpieczenia.

PRZYPISY

¹ M. Krajewski, *Ubezpieczenie na rzecz osoby trzeciej*, [w:] *Umowa ubezpieczenia. Aktualne problemy prawne*. A. Koch (red.), Bydgoszcz, Poznań 2005, s. 70. Zobaczyć także: A. Chróścicki, *Umowa ubezpieczenia po nowelizacji kodeksu cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 34, K. Malinowska, [w:] *Prawo o kontraktach w ubezpieczeniach. Komentarz do przepisów i wybranych wzorców umów*, Z. Brodecki (red.), Kraków 2003, s. 181.

² J. Pokrzywniak, [w:] *Umowa ubezpieczenia. Komentarz do nowelizacji kodeksu cywilnego*, M. Orlicki, J. Pokrzywniak, Warszawa, Kraków 2008, s. 40.

³ W. Uruszczak, *Umowy w zakresie ubezpieczeń*, [w:] *Prawo gospodarcze i handlowe. Prawo umów w obrocie gospodarczym*, S. Włodyka (red.), t. 5, Kraków, Bydgoszcz, 2001, s. 1036.